

GAZETA KRAKOWSKA

Przeznaczenie kwartalne
str. 12.

N^{ER} 223.

Pojedynczy numer na wielko-
wym papierze gr. 10.

PONIEDZIAŁEK DNIA 19 WRZEŚNIA 1831 ROKU.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumura.

Dzień godzina	Barometr na 0° r.	Therm.	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI
7	27 5 629	+ 7 0	+ 3 0	zachodni masy	Pochmurno	deszcz.
18. 12	„ 5. 406	+ 11 2	+ 5,4	„ „	„ „	„
8	„ 5. 405	+ 9. 8	+ 5,1	„ „	„ „	„
9	„ 5. 762	+ 7. 4	+ 4. 0	„ „	„ „	„

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— K R A K Ó W. —

Z pod Kunowa d. 16 Września.

Przez dzisiejszą sztafetę odebrano następujące wiadomości: — „W tej chwili korpus jen. Ramorino przeprawia się przez Wisłę pod Zawichostem. Wczoraj cały dzień na linii wzdłuż Wisły od Kazimierza do Rachowa, nieustanna z korpusem Rozena toczyła się walka. W Kazimierzu zabrał Ramorino oddział jazdy. Załoga stojąca nad mostem przeprawiła się na tę stronę i most zniszczyła za sobą. Pod Józefowem znaczną Rosstanie ponieśli klęskę, nasi pod Rybitami w tyralerach ponieść musieli stratę. — Podług doniesienia szefa sztabu hr. Zamojskiego przed 2ma godzinami otrzymanego korpus Ramorino liczy przeszło 20,000 i 40 dział z tych 27 pozycyjnych. W tej chwili przybył znany pułkownik Zaleski, oddział jego partyzantów przediera się przez lasy i jest już bliskim połączenia się z nami. Wygnani ze szpitalów Warszawskich żołnierze w znacznej liczbie powiększają nasze szeregi. Opowia-

dają że była bitwa pod Modlinem, że wielu rannych przywieziono do Warszawy.

Dziś wypowiada nam jen. Rüdiger kroki nieprzyjacielskie, tegośmy chcieli właśnie, niemogąc pierwsi wyzwąć go do tego mając wzbronionem przez naczelnego wódza rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich do dalszych rozkazów. W dniu 18 zebrani do Kiele kommissarze pełnomocni. Prezesowie województw i posłowie obecni naradzają się nad środkami, którychby dla zaradzenia potrzebom wojska i kraju w tych chwilach użyć wypadało. Dla powiększenia obiegu monety, srebrna i miedziana wkrótce odbita będzie. — Jutro opuszczamy Kunów.

Adjutant Januszkiewicz.

— Jenerał Rüdiger użala się w liście swoim do jenerała Różyckiego, iż ponieważ jenerał Ramorino nie chciał uznać zawieszenia broni, zniewolony jest do działania przeciw niemu i rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

PARYŻ 6 Września. — Xiążę Decazes miał wczoraj półtorogodzinne posłuchanie o królu. — Dziś xiążę Orleanu jedzie do Maubeuge.

Minitor zawiera: "Wojsko północne które wkroczyło do Belgii, dla bronienia przez wielkie mocarstwa uznany i zagwarantowany niepodległości i neutralności tego kraju, powraca teraz do Francyi. Dywizya z około 12,000 ludzi złożona, pod rozkazami generała Barrois, pozostanie na prośbę króla Leopolda i do jego rozkazów do jakiegoś czasu w tym kraju. Główna kwatera marszałka Gerard i księcia Orleanu przeniesie się do Maubege, gdzie obok tego miasta założony będzie obóz.

Liczba wojska francuzkiego, tak iak w budżecie podaną została, wynosi 275,000 głów piechoty, 54,046 jazdy, 34,020 artylleryi, 8151 inżynierów i 4529 ludzi do wojskowych pociągów, ogółem 375,746 głów.

Gazeta Francyi donosi: "Od kilku dni o godzinie 10 w wieczór zgromadzało się około 100 niezatrudnionych ludzi na placu Chatele i przerywali spokojność publiczną przez śpiew pieśni paryzkiej i marsylińskiej. Dnia 3 udułi się na ten plac sierżanci miasta i uwięzili 2 ludzi, którzy stali się nieposłusznymi."

Generał porucznik Schneider przybył tu z Morei.

Dziennik *Temps* donosi od granicy hiszpańskiej pod dnim 20 sierpnia: "Nieulega żadney więcej wątpliwości, że w Hiszpanii urządza się Karolowski korpus wojska. Od niejakiego czasu zbiegostwo z stojących w Bajonie półków jest nader liczne; werbownicy, mimo pilności officerów, nakłaniają żołnierzy do ucieczki z całym rzesztunkiem do Hiszpanii. Passamonik w Bajonie odebrał zlecenie zrobienia znaczney ilości białych kokard, i wszystkie znajdujące się w tem mieście guziki z libami wykupione do Hiszpanii i nowe zamówiono. Z kilkunastu Francuzami idącymi na jarmark do Pampeluny, tak grubiańsko obchodzono się w drodze, że musieli się wrócić.,"

LONDYN 7 Wrzenia. — Wczoray oglądał król w towarzystwie lorda Fitzclarence, PP. Herbert Tassler i Henryka Wheatthley przygotowania do swej koronacyi w opactwie Westminsterkiem. Przybył tam o godzinie 6tej i wysiadł do drewnianego budynku na zachodnim końcu opactwa wystawionym, z którego podczas koronacyi wiazd odprawi. Główny łuk tego gmachu prowadzi do 70 stóp długiej i 19 stóp szerokiej galeryi, która jest dębową posadzką podobną do kamienia farbą melowana, wysadzoną; w górze na kamiennym murze wiszą tarcze przedziwney roboty, wystawiające herby Anglii, Irlandyi, Szkocyi, Hanoweru, Brunświku, Lüneburgu i Saxonii. Po bokach wiszą figury trzymające tarcze, na których z iedney strony znajduje się napis: *Domine saluum fac regem*, a na drugiej: *Decus tutamen*. Po obu stronach galeryi znajdują się bogato przybrane pokoje dla NN. Królestwa i ich orszaku. Trzecia estrada, karmazynowym aksamitem wybita, prowadzi pochyło przez kościół do katedry. Urządzenie katedry jest prawie takie samo iak podczas przeszłej koronacyi urządzone; liczba jednak siedzeń przez przybudowane galerye jest o 1000 powiększona.

Z powodu jutro odbyć się mającey koronacyi wiadome dotąd podwyższenia i mianowania są następujące: na margrabiów połączonego królestwa: hrabiowie Grosvenor, Breadalbane i Cassilis. Na margrabię Irlandyi: hr. E'Neil. Na hrabiów połączonego królestwa: vicehrabiowie Anson i Duncan. Na hrabię Irlandyi: vicehrabia Northland. Na baronów połączonego królestwa: margr. Headfort, hbr. Meath, Dunmore, Ludlow, lordowie Belhaven, Cloncurry, Howden, PP. Maule, Cadogan, Rawley, pułkownicy Chichester, Hughes i Beckley.

W przyszłą sobotę pełnomocnicy 5 mocarstw odbili 3godzinną konferencyę, a następnie ministrowie nasi mieli kilkogodzinną naradę.

Niektóre z pism tutejszych zapewniają, że francuzki admirał Roussin domagał się u rządu portugalskiego uwolnienia wszystkich więźniów stanu; a gdy Don Miguel odmówił, ofiarował rzeczony admirał zwrócić 3 do 4 z zabranych wojennych okrętów, aby za to choć 3 do 400 więźniów stanu na wolność wypuszczonych było; lecz i to odmówionem zostało.

KOPENHAGA 3 *Września*. — Zniżenie w dawniejszych latach podatku gruntowego o 600,000 talarów, zostało jeszcze na trzy lata przedłużone.

Choroba, która na Zelandyi i okolicznych wyspach wybuchnęła, jest żółciowo-reumatyzmowa gorączka, która chociaż nie jest ani zaraźliwą, ani szczególnie śmiertelną, tak się powszechnie rozszerzyła, iż znaczna liczba lekarzów, częścią z rozkazu rządu, częścią na żądanie właścicieli, którzy 3 do 4 w swą służbę przyjęli, udała się do tych wysp.

Minister angielski P. Wynn odiechał zjad do Londynu.

HAGA 8 *Września*. — Xiążęta Oranii i Fryderyk udali się wczoraj z Herzogenbusz, gdzie byli od władzy miejskiej w 3ch tryumfalnych bramach przyjętymi i na wieczorny bal zaproszonymi, na powrót go głównej kwatery do Tilburga.

Rodzina królewska udać się ma na końcu tego tygodnia do Amsterdamu.

BRUXELLA 7 *Września*. — Pisma nasze zawierają podpisane przez wielkiego marszał-

ka hr. Aerschot programma iutrzejszey uroczystości otwarcia obu izb prawodawczych.

Xiążęta Orleanu i de Nemours oczekiwaniemi są w Belgii w końcu tego tygodnia. Dwór ich i ekwipaże nie opuściły dotąd Genappe.

Dziennik *Observateur* udziela razem z pismami paryzkimi następującą wiadomość o ustąpieniu wojsk francuzkich: "Armia francuzka odbierze niezwłocznie rozkaz do opuszczenia kraju naszego. Pozostanie tylko w Belgii 12,000 ludzi aż do ostatecznego urządzenia wojska naszego. Zrządzone koszta przez pobyt wojska francuzkiego spadają na Belgię. Zapewniają, że związek niemiecki kazał oznajmić rządowi naszemu, że jego administracya nie rozciąga się już do księstwa Luxemburskiego.,"

Dziennik Antwerpski pisze: "Rewolucya zrobiona została w imieniu wolności i dla ludu, przynajmniej nam to 100 razy powtórzono; lecz potrzeba być ślepym, aby niewidzieć, iż ani wolność, ani lud nic na tem nie zyskały. Wolność, iak ją rozumieć należy, jest mądrą i nieobalą ani instytucyi, ani dobrego mienia kraju. Wolność, którą nam nasi twórcy przygotowali, jest wcale inney natury. Nie należy ona do nas — ludu i liberalistów; ale jest własnością pewney kasty, która iey w całej obszerności używa. Obiory nasze okazują to aż nadto widocznie.,"

D O N I E S I E N I E.

PISARZ TRYBUNAŁU Iwszey INSTANCYI

Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu,

Podaje do publiczney wiadomości, iż na żądanie W. Justyny Maszewskiej wdowy we wsi Kobyłe w Galicyi W. Atanazego Maszewskiego obywatela Galicyjskiego we wsi Jaworzniku w cyrkule Bocheńskim, W. Anny z Szopowiczow 1mo voto Szymańskiej teraz W. Jana Dąbrowskiego O. K. P. małżonki w imieniu małoletniej córki Micheliny Szymańskiej działykcey, tu w Krakowie mieszkającej, kamienice to jest:

a) pod L. 462 przy ulicy S. Jana w gminie IV. miejskiej na wschód z ulicą S. Jana, na południe z kamienicą JW. Barbary Czackiej L. 461 oznaczoną, na zachód z domem PP. Zameckich przy ulicy Sławkowskiej, na północ z kamienicą pod L. 463 sytuowaną, graniczącą.

b) pod L. 463 także przy ulicy S. Jana w gminie IV. miejskiej sytuowana, stoi także frontem na wschód słońca, graniczy na wschód z ulicą S. Jana, na południe z kamienicą pod L. 452, na zachód z domem P. Jana Stoiowskiego przy ulicy Sławkowskiej pod L. 445 stojącym, na północ z kamienicą P. Józefa Leszczyńskiego pod L. 464 oznaczoną stojącą,

do sukcesorek ś. p. Dawida Oebschelewitza, to jest: JW. Tekli z Wiesiołowskich Oebschelewitzowej wdowy i Maryanny Oebschelewitzowney jedyney córki małoletniej, tu w Krakowie pod L. 463 mieszkających, prawem własności należące, przedane zostaną przez publiczną licytację, a to na satysfakcję

1) summy 12.000 złp. wyrokiem Sądu I. Instancyi ddtto 6 Marca 1828 r. i Sądu Appellacyjnego ddtto 9 Czerwca 1828 r. z prowiżją Maszewskim zasądzony.

2) summy 2200 złp. tymże Maszewskim, aktem urzędowym przed Notaryuszem Olearskim przez ś. p. Dawida Oebschelewitza na rzecz Maszewskich zeznanem, zapisanej.

3) summy 600 dukatów z prowiżją, aktem urzędowym 30 Lipca 1825 r. przez ś. p. Dawida Oebschelewitza na rzecz małoletniej Micheliny Scymańskiej, zapisanej.

Przedaż tę popiera w imieniu wierzycieli wyżej wymienionych, W. Adam Krzyżanowski P. O. D. Adwokat sądowy pod L. 372 zamieszkały.

Zajęcie tych kamienic wyżej z położenia swego opisanych dnia 14 Kwietnia 1830 r. przez kdmornika P. Henryka Salomońskiego uskutecznione, a następnie w wykazie hipotecznym tychże kamienic dnia 29 Kwietnia 1830 r. przez rejestra hipotek zamieszczone zostało pod L. 198.

Warunki tej licytacji wyrokiem Tryb. I. Inst: dd. 31 Sierpnia 1831 r. zapadłym zatwierdzone są następujące:

1. Cena szacunkowa pierwszego wywołania ustanowiona jest w summie 27,563 Złp. 8 gr. kamienicy pod L. 462, zaś kamienicy pod 463 w summie 24,542 Złp. 13 gr. z wolnością zniżenia także o 1/3 część na trzecim terminie licytacji, gdyby nikt powyżej ustanowioną summy nie zaoferował.

2. Chcący licytować złoży 1/3 część jako Vadium, które w razie niedopełnienia warunków utraci, i nowa licytacja na jego szkodę przedsięwzięta zostanie.

3. Popierający licytację wolny jest od złożenia Vadium.

4. Widerkauffy tudzież czynsz ziemny, jeżeli się jaki należy, zostaną przy nieruchomości.

5. Koszta popierania licytacji zapłaci nabywca do rąk popierającego Adwokata, w ilości jaka wyrokiem sądowym ustanowioną będzie.

6. Podatki zaległe zapłaci nabywca natychmiast z wszelkich epok.

7. Nabywca zaraz po licytacji złoży połowę summy z licytacji wynikłej z potrąceniem widerkauffów i zaspokojonych wszelkich zaległych podatków tudzież kosztów do depozytu sądowego, drugą zaś połowę przy sobie zatrzyma, aż do skutku klasyfikacji, po nastąpieniu której wierzycielom użytecznie umieszczonym wraz z procentem po 5,100 od daty nabycia zapłaci.

8. Na pierwszym terminie może nastąpić przysądzenie stanowcze, skoro summa szacunkowa zaoferowaną zostanie. — Kamienice te oddzielnie na licytację wystawiają się.

Do takowej licytacji wyznaczają się terminy:

Pierwszy na dzień 18 Listopada)	1831 r.
Drugi na dzień 21 Grudnia)	
Trzeci na dzień 25 Stycznia)	1832 r.

Wzywają się przeto na takową licytację na Audyencyą Tryb. I. Inst: W. M. Krakowa i jego Okręgu pod L. 106 w Krakowie od godz. 10 rano posiedzenia swe odbywającego, wszyscy chcą kupienia mający, a zarazem prócz szczególnie wezwanych wierzycieli wykazem hipotecznym obiętych, wzywają się wszyscy, iakiekolwiek prawa rzeczoność mający aby pod rygorem prekluzyi na pierwszym terminie licytacji złożyli na Audyencyą Ws. Trybunału wszelkie tytuły swych wierzytelności z wykazem mianych pretensyi i ustanowieniem Adwokata.

W Krakowie d. 12 Września 1831 r.

Kulczkowski, Pisarz Tryb.